

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>RO</sup> 75.

z KRAKOWA DNIA 19 WRZEŚNIA 1824 ROKU w NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 10 Września.

Wypis z Protokołu Sekretaryjatu Stanu  
Królestwa Polskiego.

Z B o ż e y Ł a s k i

MY A L E X A N D E R I.

CESARZ WSZECH ROSYY, KRÓL POLSKI  
&c. &c. &c.

Zważywszy spóźnioną porę roku, w ktorej stosownie do Art: 3 Postanowienia Naszego z dnia 13<sup>go</sup> Lipca 1821 roku, Żydzi w Warszawie zamieszkali wyprowadzićby się powinni z główniejszych ulic teyże stolicy, postanowiliśmy i stanowjemy:

Artykuł 1. Termin prekluzyiny na dzień 4ty Października r. b. oznaczony do wyprowadzania się Żydów z ulic wyszczególnionych w Art: 1 Postanowienia Naszego z dnia 13<sup>go</sup> Lipca 1821 r. przedłużonym zostać do dnia 1 Maia 1825 r.

Art: 2. Po upływieciu takowego ostatecznego terminu żadne nowe przedłużenie pod jakimkolwiek pozorem miejsca już mieć nie będzie mogło, i wszystkie przepisy wyż wzmiankowanego Postanowienia Naszego niezwłocznie w wszelkiej ich rozciągłości do skutku przyprowadzone być mają.

Art: 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy.

Dan w Petersburgu d. 17<sup>go</sup> Sierpnia 1824.

(podpisano) A L E X A N D E R . :

W zastępi: Ministra Prezyd:

Minister Stanu

(podpisano) Staszic.

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu

w zastępstwie

Jenerał Brygady, Radca Stanu

Dyrektor Jeneralny,

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu,

w zastępstwie

Jenerał Brygady, Radca Stanu:

Dyrektor Jeneralny,

(podpisano) Stefan Hr: Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Za zgodność:

Sekr: Jen: Kom: Rz: Spraw Wew: i Pol:

(podpisano) Aug: Karcki.

Zgodność Kap i świadczę:

Sekr: Jen: Urz: Mun: M. S. Warszawy

G. Gaholkowski.

Z Petersburga d. 9 Sierpnia d. K.

(Z Kuryera Litewskiego.)

W Poniedziałek d. 4 Sierpnia, Posel Duński, Hrabia Blom, z powodu czasowego swego oddalenia się, miał u Najjaśniejszego Cesarza Jegomości i Najjaśniejszey Cesarzowey Jeymości Elżbiety prywatne audyencye, w pałacu na kamiennym-Ostrowiu; a potem u Najjaśniejszey Cesarzowey Jeymości Maryi Federowny, w pałacu na wyspie Jegaginowej. Tegóż dnia był przedstawiany Najjaśniejszemu Cesarzowi Jegomości i Najjaśniejszemu Cesarzowemu przybyły tu sprawujący interessa Sardyńskie Kawaler Alfieri, a we Wtorek d. 5go mieli u Najjaśniejszego Cesarza Jegomości i u Najjaśniejszych Cesarzowych audyencye: prywatną, Posel Saski Hrabia Einsiedel, z powodu czasowego swego wyjazdu, a przybyły tu Posel Portugalski Kawaler Gwerciro, audyencyą wstępną, na której złożył Cesarzowi Jegomości list wierzytelny od swojego Monarchy. Po tych audyencyach, były tu Pełnomocnik Portugalski Kawaler Abre-Da-Lima, z powodu swego wyjazdu miał szczęście złożyć swe pożegnanie Najjaśniejszemu Cesarzowi Jegomości i Najjaśniejszemu Cesarzowemu w tychże pałacach.

Przez Naywyższy Ukaz do Kollegium spraw zagranicznych, pod dniem 8 Lipca, Kamerjunker, Hrabia Szwałów, przeznaczony do Poselstwa w Wiedniu.

Przez Naywyższy Ukaz do Kantoru Dworu, pod dniem 26 Lipca, Aktuariusz, Hrabia Liwen, należący do Kollegium spraw zagranicznych, mianowa-

ny Kamerjunkerem Dworu Jego Cesarskiej Mości.

Z Poznania d. 28 Sierpnia.

W dniu 31 Lipca b. r. zakończył tu życie swoje Woyciech Stanisław Turski naprzód Szambelan ś. p. Stanisława Augusta Króla, a później Pułkownik jazdy, zrodzony r. 1756 z Woyciecha i z Klary Połońskiej Turskich (\*). Po ukończeniu domowych nauk Turski oddany był do korpusu Kadetów Warszawskich, z kąd w stopniu Majora wszedł do woyska, i w roku 1792 krzyżem orderu woyskowego ozdobiony został. Podczas konfederacyi Targowickiey wysłany był do Paryża, gdzie miał mowę przed zgromadzeniem narodowem, na którą odpowiedział mu Prezes Threillard kończąc głos temi słowy: — „Konwencya zaprasza cię do udziału swojej sessyi.” — W Paryżu nazywano go zwykle Sarmatą, a wizerunki jego miały następujący napis w języku Francuzkim: „Woyciech Turski, Sarmata, urodzony w Litwie 1756 r. Służył potem w woysku Francuzkiem, i w licznych znajdował się bitwach, pod Jener.łami Dumourier, Valence, Dampierre, Custine, i Jordan, przy którym pełnił obowiązki Szefa Sztabu, a potem Szefa tajnych działań wojskowych, aż do chwili, gdy na mocy ustawy wyłączałcey wszystkich cudzoziemców z woyska Francuzkiego, z zalem swych przełożonych i współtowarzyszów, oddalony został. Rząd ówczasowy Francuzki wysłał Turskiego z wielu officerami do Stambułu, gdzie ia-

(\*) Rodzice Turskiego mieli 20 synów i 4 córki.



ko officer Francuzki do uformowania iazdy Tureckiey na sposób Europeyski i do ułożenia Turkom planu wojny, był użytym. Porta mianowała go swym Jeneralem Brygady z pensją 6000 piastrów. Bawił w Stambule do 1797 roku, zkąd po dopełnieniu powierzonych sobie zleceń, wraz z officerami, których z nim posłano, powrócił do Paryża. Za powrotem swoim został mianowany Szefem Brygady iazdy w legij Naddunayskiey, i znaydował się w bitwie przy Hohenlinden pod dowództwem Jenerala Kniaziewiczza. Późniey mieszkał w Chalons, utrzymując się z pensji od rządu Francuzkiego wyznaczoney, a teraz po przywróceniu pokoju wrócił do oycyzny, celem załatwienia interesów familijnych, dwie córki w Paryżu wraz z żoną pozostawiwszy. Turski poświęcił się także literaturze; wytłumaczył Fedrę Rassyna, także i Salustyusza. Wiersze jego do pł. i piękney są pełne dowcipu i wesołości, a listy z obozów, z pobołowisk, z okrętów i t. d. pisywane, są z ciekawością czytane.

*Z Królewca d. 28 Sierpnia.*

Dziś o godzinie w pół do 8mej przybył tu J. K. W. Następcą tronu Pruskiego i z najwyższemi okrzykami radości od mieszkańców był przyjęty. Ulice, przez które wieźdzał, były nayokazaley oświecone. O godzinie 9 udali się uczniowie w uroczystym orszaku przy pochodniach do zamku, dla oddania J. K. W. iako swoiemu Rektorowi wysokiego swojego uszanowania przez mówcę swego, złożenia mu wierszu i trzykrotne wykrzyknienie: Niech żyje.

*Z Berlina d. 4 Września.*

Małżonka J. Ces. Mości Wielkiego Xiążęcia Rossyyskiego Mikołaja przybyła d. 29 z. m. do Potsdamu, a dnia 1 b. m. wyjechała do Szląska.

Królewic nasz, Następcą tronu, iadąc z Malborga do Królewca przeciezdzał d. 28 z. m. przez Elbląg.

Xiążę Pruski Wilhelm, syn Monarchy naszego, wyjechał w tych dniach do Wrocławia.

Hrabia Alopeus, Cesarzsko-Rossyyski tajny Radca, rzeczywisty Szambelan, oraz nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister przy dworze tutezszym, przybył z Karlsbadu.

Królewsko-Hiszpański Radca Stanu, oraz nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister przy dworze Cesarzsko-Rossyyskim, Don Juan Paez de la Cadena, zjechał tu z Madrytu.

Niedawno przejeźdzał tędy Cesarzsko-Rossyyski strzelec polowy Petrowski, wysłany gońcem z Neapolu do Petersburga. — Przejeźdzał oraz tędy Pan Wassington, urzędnik Poselstwa Królewsko-Angielskiego przy dworze Cesarzsko-Rossyyskim, udając się gońcem z Petersburga do Londynu.

Cesarzsko-Austriacki goniec gabineutowy Gamera wyjechał ztąd do Wiednia.

*Z Lipska d. 30 Sierpnia.*

Dzisiejsza uroczystość rocznego obioru rady miasta, stała się dla mieszkańców tem pamiętną, iż od tego dnia ustała opłata tak zwanego grosza od bramy, a z nią ustało i zamykanie bram w godzinach wieczornych. Ubytek przez

to kassy publiczney będzie z kąd inąd wynagrodzony.

*Z Paryża d. 2 Września.*

Król słuchał dziś Mszy S. w pokojach, poczem odbyła się u niego dwógodzinna rada Ministrów.

Xzê Croix, Arcybiskup w Rouen wyniesiony został na Kardynała.

Baron Sylwester de Sacy mianowany został administratorem szkoły żyjących wschodnich języków.

Royalistom (pomiędzy którymi znajdowało się przeło 300 officerów morskich) którzy w r. 1795 z wojskiem Angielskiem na półwysep Quiberonu wylądowali, i po pobiciu poymani z rozkazu owczesnego Francuzkiego rządu d. 21 Lipca rozstrzelanemi zostali, będzie teraz na tem miejscu pomnik wystawiony. Xzê Damas, znajdujący się na czele wyznaczoney do tego kommissyi, podał już Królowi plan, który go zatwierdził i na czele piszących się na składkę imie swoje położył. Wszystkie członki rodziny Królewskiej, iako też wiele wyższego stanu osób posły za tym przykładem, i w krótcie zebrane będą na to kosztu do 150,000 Fr. wyrachowane. Obok kościoła w Charreuse d'Auray wystawiona będzie kaplica 40 stop długości, a 27 szerokości mająca i w niej wystawiony będzie pomnik na około białym marmurem obłożony. Na 32 tablicach znajdować się będą nazwiska czyniących na ten pomnik składki, a płaskorzeźba na pomniku wystawić będzie treść tego zdarzenia. Oprócz tego na pobojowisku wystawiona będzie druga kaplica 45 stop długości, a 20 szerokości mająca, na którą przed kilkucy ja-

kupła Xiężna Angouleme plac i w roku zeszym d. 20 Września węgielny kamień założyła.

Wyszedł tu z druku pierwszy tom czerpaney z rękopismów Królewskiej biblioteki historyi Mogolów od Gengis-Chana aż do Tamerlana od r. 1200 do 1400.

Starzec Inwalid Huet, który urodził się pod Ludwikiem XIV (w r. 1704) miał nieszczęście utracić przez śmierć 90letnią swą żonę.

P. Flavigny, sekretarz poselstwa w Lizbonie przybył tu gońcem.

Zakład oświecania gazem uznany jest w rozporządzeniu Królewskim za należący do niebezpiecznych i zdrowiu szkodliwych, i z tego względu oddany został pod dozór policyi.

P. Hurtado, Minister Kolumbijski w Londynie przybył tu z swoją rodziną, lecz nie w dyplomatycznym, ale w prywatnym swoim interesie.

Oddawna miano się w Tulonie na ostrożności względem buntu skazanych na całe życie na galerowe roboty złoczyńców. D. 23 z. m. podczas południowego wypoczynku uderzył jeden z nich dozorcę ostrym żelazem. Dozorca przebił natychmiast złoczyńcę, i to było powodem do powszechnego buntu; niewolnicy rzucili się na straż, lecz ta do nich strzelała. Przybyły Kommissarz morski, P. Regnaud, przywrócił wprawdzie porządek; ale już 116 niewolników zabitych i kilkunastu ranionych zostało.

Arcybiskup Tuluzy przy obiedzie niedawno swej dycecezy przybył do w j Aspet w gorach Pirenejskich, gdzie od 70 lat niewidziano Biskupa. Pomiędzy



mnóstwem bierzmujących się znajdowali się 80letni starcy.

— Dnia 4. —

Król nie wychodzi dotąd z pokoiów i wczoraj pracował z Hr. Villele. Słabość J. K. Mei z zbytecznego gorąca zwolniła, i podług zapewnienia lekarzów Monarcha pewnym być może, iż dojdzie do podeszłego wieku.

Potomek sławnego Duplessis-Mornay, przyjaciela Henryka IV, Margr. Mornay umarł w swem zamku w 95 roku życia swego. Znajdował on się w bitwie pod Fontenoi (1744 r.) i odbył całą 7mioletnią wojnę.

Rozporządzeniem Królewskim mianowanych jest 15 honorowych Radców Stanu, pomiędzy którymi znajdują się Baron Simeon i P. d' Arlincourt. Nowo urządzona rada stanu rozpocznie swoje posiedzenia w Październiku w pałacu Louvre.

D. 15 Sierpnia 16letni pasterz, nazwiskiem Moreau, tyle był śmiałym, iż rozładł przeciw niemu biegnący wilczycy, dozwolił się do siebie zbliżyć i za jednym zamachem kłosem zabił. Młodzieniec ten jest zresztą małego wzrostu i zdaje się być słabowity.

Przed 8 dniami krzyczał żołnierz na ulicy w Strazburgu: Napoleon ma żyć! Został zaraz przed sąd wojskowy stawiony, który skazał go na 2letnie więzienie, zapłacenie 100 Fr. kary i kosztów prawnych.

Z Madrytu d. 26 Sierpnia.

Przyjaciel i nieprzyjaciel dziwić musi w wojsku Francuzkiem nadzwyczajną karność. Zapal wojska d. Króla jest wielki. Zdaje się, że nędzą kraju,

który trzymają osalzony, w porównaniu dobrego mienia Francyi, podważa w niem miłość do Króla i oyczyzny. Jak długo jednak to wojsko u nas zostawać będzie niema pewności. Mówią, iż główna jego kwatera uda się do Burgos, a tu zostanie tylko tędna dywizya.

W Barcelonie przelśięwzięte są środki przeciw waśńnieniu się żółtey gorączki.

Gazeta Madrycka zawiera wyrok Królewski w 33 artykułach oznaczający nagrody dla wojskowych za położone usługi podczas rewolucyi. Wszyscy należący do wojska Królewskiego pod ielonemi są na 3 oddziały. Pierwszy obywateli tych, którzy między 9 Marca 1820 i 30 Czerwca 1821 weszli do służby; drugi między 1 Lipca 1822 i 28 Lutego 1823 a trzeci nakoniec między 1 Marca i 1 Maia 1823. Cudzoziemcy przypuszczonemi są do równych praw z krajowcami. Konstytucyjni oficerowie, którzy dopiero po zaprowadzeniu tymczasowej jenty w Burgos (1823 w Maju) podchorągwo Królewskie przeszli, niemają żadnego prawa do nagrody.

General Campanos udać się na wyspy Balearskie.

W Galicyi, Biskai i Asturyi panuje spokojność iakkolwiek źlechętni rozpuszczają zatrwożające wieści. W Kataloni tak daleko posunięta została ta zuchwałosc, iż władze Barcelońskie wyznaczyć musiały kommissyją do śledzenia rozszerzających zmysłone wieści.

Na kąpielach w St. Milans znajduję się teraz wielu zakonników i plebanów, i sądzą, iż zjazd ich' nie jest bez przyczyny. Od niejakiego czasu słysząc znowu o częstych rabunkach kościołowa-

Z Londynu d. 28 Sierpnia.

Wczoraj powrócił Xże Jorku z Brighton do stolicy, i odwiedziła go zaraz Królowa Zofia.

Podług listu z Demerary pod d. 12 Lipca spodziewają się tam, że wkrótce przywróconą zostanie zupełna spokoynosc.

Jeden z tutejszych komitetów wydał prospekt względem wsparcia bawiących w Londynie wychodniów Włoskich. Liczba ich wynosi do 100 i wszyscy w krajach swoich skazanemi są na śmierć, wygnanie, więzienie, dłuższe lub krótsze kary w domach poprawy. Gazeta Goniec do wyrzu w prospekcie: "Wychodnie ci przy usiłowaniu ulepszenia instytucyi swej oyczyzny, utracili widoki przyszłości i majątki swoje: tak zwykł każdy mówić, który obalić chce rząd pod którym żyje.

Wczoraj rano odiechali rząd Baronowie Salomon, Karol i Jakob Rotschild na powrót do Paryża, którzy przyjechali tu dla odwiedzenia tutejszego brata swiego N. M. Rotchild.

Okręć Blonde pod Kapitanem Lordem Bron, odwiózłszy zwłoki zmarłych tu Króla i Królowey wysp Sandwichskich i ich orszak do Owachi, zabawi czas krótki pod wyspami Sandwichskimi, a w powrocie odwiedzi St. Blasio, Panama, Callao i inne porty brzegu zachodniego Ameryki, gdzie zachodzą interesy Anglii, a potem powróci do Anglii z wiadomością o stanie interesów w owych punktach.

W Lizbonie obawiają się zawsze jeszcze zaburzenia; w nocy na 4 Sierpnia przybył tam Rossyyski goniec, który

przywieść miał ordery dla Pamplony, Palmeli, i t. d.

Oczekiwana tu jest z niecierpliwością wiadomość o woynie przeciw Birmanom; Pułkownik Archibald Campbell od 38 liniowego pułku, mianowany został naczelnym Wodzem woysk przeciw nim przeznaczonych, w stopniu jenerała majora.

Gazeta Times pisze, że ułożone już są zasady do zawrzed się mającego traktatu handlowego między Anglią i krajami wolnemi nad rzeką Piata w południowej Ameryce.

Z Brazylii udało się wielu wygnanych tej wiosny konstytucyonistów do Peru do Jenerała Lasera.

Podług prywatnych listów z Zante pierwsza część pożyczki Angielskiej wypłaconą nakoniec została rządowi Greckiemu, co przyczyniło się do pojednania różnych stronnictw. Pieniądze użyte tylko zostały na służbę publiczną i na najkonieczniejsze potrzeby; wszystkie mniej znaczące i osobiste wypłaty są zawieszono. (Druga część tej pożyczki przybyła już na Zante, a trzecia przed 8 dniami z Anglii odplynęła.)

Nadeszły tu list od Angielskiego oficera, który służył w woysku Kolumbijskim, z Valparaiso pod d. 22 Maia, tak położenie rzeczy w Peru opisać: "Boliwar wyruszył d. 12 Kwietnia w 9200 ludzi dawnego woyska z Truxillo do Huan-Cayo, dla uderzenia na Jenerała Cantarac, jeżeli potrafi złączyć się z Jenerałem Valdez; lecz ostatni pojednawszy się z Jenerałem Olaneta, miał tak daleko postąpić, że Boliwar nie mógł przed jego przybyciem zamierzonego ataku uskutecznić. Jenerał Sucre odebrał



zatem rozkaz oczekiwania w obwaro-  
wanem w górach stanowisku nadejścia  
z Kolumb i posiłków. Zdań się, iż do  
tey walki należą także Meksykanie, po-  
nieważ 6 przewozowych statków przy-  
było do Guataquil i wysadzily woyska  
na ląd, które udały się zaraz w drogę  
do główney kwatery Boliwara do Tru-  
xillo; oprócz tego nadeszła 9 Kolum-  
bijskich batalionow, tak iż Bolivar  
ku końcowi Kwietnia mieć mógł 16,000  
woyska, (nie licząc posiłkowych woysk  
z Chili i Peru. Z tem wszystkiem po-  
siadanie przez Hiszpanów Callao prze-  
dłużyć ieszcze na długo może wojnę.  
Ostatni uzbrowili 6 korsarskich okrętów i  
oczekują tylko na przybycie Hiszpańskie-  
go liniowego okrętu Azylia z rozpoczę-  
ciem działań. Peruwiański Admiral Guise,  
który Callao zamyka, ma tylko ie-  
dną fregatę i jeden bryg, gdyż reszta o-  
krętów słabey Peruwiańskiej, siły mor-  
skiej użytą bydź musiała do przewozu  
woysk Kolumbijskich. — Doniesienia  
podróżnego, który d. 1 Kwietnia opuścił  
Limę, i w podróży swoiey kilkokrotnie  
przez woyska Kolumbijskie przejeżdżał,  
nie są także niepomyślne dla sprawy Ame-  
rykanów. Sądzi rzeczone woysko dosyć  
bydź licznem, pełnem odwagi, i scisłą za-  
chowującą karność, i nieczynność Boliwara  
przypisuje tylko zazdrości dowódców  
Peruwiańskich, zwłaszcza, że wielu In-  
dyjanów i krańców przez omamienie  
tylko, że Bolivar chce Peru na prowincy-  
ę Kolumbijską zamienić, nakłonione-  
mi zostali do przejścia do woyska Kró-  
lewsko - Hiszpańskiego.

— Dnia 31. —

N. Król bawi ciągle w Windsor.  
W przeszłym tygodniu używał przeiaz-

dzki po Tamizie; za iego okrętem pły-  
nęła łódź z drzewa mahoniowego zbudowa-  
wana, na ktorey pod namiotem z zielo-  
ney kitayki zastawiony był stół.

Jedna z rannych Gazet donosi o na-  
stępujących dyplomatycznych zmianach:  
P. Bagoz, Posel w Petersburgu, uda  
się w tymże zaśszycie do Paryża, a P.  
Stuart, dotychczasowy Posel w Paryżu  
uda się z pensyją na spokójność. Pan  
Strafford Canning uda się na Posła przy  
Dworze Rossyjskim, P. A' Court, do-  
tyczasowy Posel przy Dworze Hisz-  
pańskim, na Posła do Portugalii, a P.  
Thornton na Posła do Hiszpanii. Pan  
Hamilton powróci z Neapolu i otrzyma  
wysłuzoną pensyją.

P. Canning przyszedł już zupełnie  
do zdrowia, iednak nie zasiada ieszcze  
w swem wydziale, ale wypoczywa w  
wiejskiem mieszkaniu.

P. Mariano Egana, dawniey Minister  
spraw zagranicznych w Chili, przybył  
tu wraz z sekretarzem swoiego poseł-  
stwa, P. Barro, iako pełnomocny Posel  
tey Rzeplitey przy naszym Dworze, gdy  
poprzednik iego P. Jrisarri kilkokrotnie  
o swoje odwołanie prosił.

Papiery Angielskie nie miały dzisiej-  
szego rana wcale pokupu; Hiszpańskie  
zaś spadły na 20/4 za sto; lecz pod-  
niosły się do 21/4 gdy rozeszła się  
wieść, że układy o nową pożyczkę z Hi-  
szpanią zerwane zostały.

Nic nie dowodzi świetniejszego za-  
kwitnienia Anglii, iak podniesienie się  
miast. W tey chwili przyszła kolej na  
Belfast (w Irlandyi) którego rękodziel-  
ny przemysł dobiega miast Angielskich.

W wielu okolicach Irlandyi uchylono  
została ustawa przeciw buntowi. —

Od ludzkiej pamięci nie urodziły się w Irlandyi tak obficie ziemiaki jak tego lata.

Na wyspach Jonskich pokazało się morowe powietrze. Lord Kommissarz naczelny przywrócił zatem dawniejsze środki względem zdrowia.

Lord Karol Murray i P. Blaquiere, którzy znajdują się teraz w Grecyi, zastępują poniekąd miejsce zmarłego Lorda Biron. Wpływ ich tak dobroczynnie przykłada się do jedności Greków, że łagodne postąpienie rządu Greckiego względem dawniejszych przestępców, miało ten skutek, iż wybór nowych reprezentantów już nastąpił, i przedsięwzięte zostały dzielniejsze niż dawniej środki do prowadzenia wojny.

Pisma nasze twierdzą, iż nowy sposób uczynienia twierdz niewziętewi przez zmarłego Carnota wskazany, który okazał się przez czynione w Woolwich doświadczenia niedostatecznym, miał także być w Koblentz doświadczany.

Podług wiary godnych doniesień siła Hiszpańska w Peru wynosiła w miesiącu Kwietniu 24 000 ludzi. Ze Hiszpanie bardzo ostrożnie postępują, okazuje między innymi opatrzenie Callao na 12 miesięcy w żywność, czego podjął się Dom Angielski. Miesiąc May musiał być dla Peru stanowczym, o czem z niecierpliwością oczekujemy wiarygodnej wiadomości.

*Z Bruxelli d. 29 Sierpnia.*

Posel Angielski przy Dworze Sardyńskim P. Hill, i Sardyński Konsul generalny w Amsterdamie, P. Arata, przybyli tu równie jak młoda Hrabina Survilliers, córka Jozefa Bonaparte.

Ponowiony tu został dawniejszy zakaz zakładania domowych kaplic bez zezwolenia rządu, które za pośrednictwem tylko Biskupów nastąpić może.

*Od brzegów Menu d. z Września.*

Podług wydanego w r. 1821 przepisu dla cechów w Wielkiem Xęzwie Weimarskiem na każdym zwyczajnem zgromadzeniu cechowem wszyscy uczniowie w obecności maystrów i od rządu wyznaczonogo deputowanego, badaniem być powinni, jeżeli mogą zaraz dać dowody swej umiętności, a gdyby uskutecznienie dłuższego czasu wymagało, złożyć je mają przed wyznaczoną deputacją. Jeżeli okaże się opieszałość maystra względem ucznia, tedy jest mocno naganiony, i t. d. Gdy przepis ten poniekąd przez cechy Weimarskie zaniedbywany był, nakazała zatem Rada miasta, iż co dni 14 koniecznie odbyć się powinien podobny popis.

Lubo właściwy jarmark w Frankforcie nad Menem zaczęta się dopiero za dni 14 przybyło już tam z swemi płodami wielu fabrykantów, a mianowicie z Saxonii i Szwajcaryi.

*Z Sztokółmu d. 27 Sierpnia.*

Twierdzą tu z pewnością, iż Hr. Posse w roku przyszłym złoży swój urząd prezesa nadwornego Sądu.

Radca stanu, Hr. Lagerbielke, otrzymał od Akademii Szwedzkiej zlecenie opisanie życia zmarłego Sekretarza stanu Rosenstein.

Ostatniego wtorku zgorzała tu jedyna rafineryja cukru, przyczem 3 ludzi życie utraciło. J. K. M. zaraz po wybuchnięciu ognia udał się konno na to miejsce i ożywił obecnością swoją gorliwość gaszących.



DODATEK

DO N<sup>RO</sup> 70.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 WRZEŚNIA 1824 ROKU W NIEDZIELE.

*Z Wrocławia d. 6 Września.*

N. Królewicowa El-bieta, Małżonka naszego Następcy tronu, przybyła tu d. 2 b. m. i między godziną 12 i 1 z południa uroczyście przy radosnych okrzykach ludu do miasta wjechała, i do gmachu rządowego wysiadła, gdzie poprzedził ją Najjaśniejszy Królewic iey Małżonek. Wysokie Małżeń two pokazało się potem tłumom ludu z balkonu, który ich radosnymi okrzykami powitał.

D. 3 o godzinie w pół do 8mej przybył tu Najjaśniejszy Król z Berlina w pożądanym stanie zdrowia na pościelę wiernych swoich poddanych.

Przybyli tu także Xiężniczka Ludwika i Xże Fryderyk (wnuk J. K. Mci.)

D. 4 odwiedził J. K. M. w towarzystwie Xiężniczki Ludwiki nowe zbudowany tu kościół 11.000 Panien pod zarządzeniem biegłego Królewsk: Budowniczego Lanchans, oświadczył z jego wewnętrznego urzędzenia najfaskawsze swoje ukontentowanie, i raczył Pastorowi Schepdać do składowi na wystawienie organu i dla ubogich tej parafii do Frychrychsdorów.

Prezydentowi miasta raczył J. K. M. oprócz tego przesłać 100 Frydrychsdorów dla podziału pomiędzy ubogich miasta. Zamtąd pojechał J. K. M. do Scheitnig, gdzie przygotowane było śniadanie, potem obejrzał katedrę i przejechał przez przyozdobioną kwiatami i od barierów oswobodzoną przechadzkę. J. K. M. postrzegł z ukontentowaniem, iż Wrocław widocznie się upiękniał. Przed południem dnia tego zaszczycił jeszcze J. K. M. swoim odwiedzeniem mieszkających w Bergen Xcia Eugeniusza Wirtembergskiego i jego małżonkę.

O godzinie w pół do 5tej popołudniu N. Królewic Następca tronu i jego Małżonka opuścili miasto nasze. Radca rządowy Woysrch miał zaszczyt odprowadzić ich aż na granicę departamentu Wrocławskiego.

J. K. M. zaszczycił w wieczór obecnością swoją teatr tutejszy, gdzie z najwyższymi okrzykami radości był przyjęty. D. 5 odjechał J. K. M. ztąd z Xiężniczką Ludwiką do Fischbach, wiejskiego mieszkania Xcia Jmć. Wilhelma (brata J. K. Mci.)

Przy zaczenaiący się kwartalney prenumeracie od 1go Października r. b. uprasza Redakcyja Łaskowych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

*Z Frankfortu d. 1 Września.*

Sejm związku Niemieckiego zakończył d. 26 z. m. posiedzenie swoje uchwałą, która się miasta naszego dotyczy. Za czasów Xcia Prymasa otrzymali tuteyszi żydzi wiele korzyści, których dawniej nieposiadał, i których im później zaprzeczano. Obie strony ułożyć się miały w dobrym sposobie, ale nie przyszło do ugody. Senat zezwalał na wiele rzeczy, ale to nie było dosyć; Sejm związku Niemieckiego musiał zatem rzecz rozstrzygnąć. Upoważnił Senat do ogłoszenia dawno rozważonego przypisu względem żydów jako ustawę. Żydzi nosić na przyszłość będą nazwisko „Jzraelicy obywatele Frankfortu.” Wolno im w całym mieście kupować domy; ale w oznaczonych tylko ulicach mieć mogą sklepy otwarte; liczba corocznie zawierających się mogących ich małżeństw jest określona.

*Od brzegów Menu d. 6 Września.*

NN. Królestwo Bawarscy powrócili d. 2 b. m. w pożądanym stanie zdrowia z Tagersee do Nimfenburga.

Xże Leopold Sasko-Koburgski przybył d. 31 z. m. z Paryża inkognito pod nazwiskiem Hrabiego Henneberg do Frankfortu.

Xże Oldenburgski umiał ocenić dostrzeżenia Professora Harles w Bonn o mocy zarazy żółtej gorączki (w wydanej świeżo przez niego praktyczney Nosologii), gdyż uderował go kosztowną brylantami wysadzaną tabakierą.

W Hombergu cieszą się nadzieją oglądania w przyszłym roku Nay: Króla Angielskiego. Do tego czasu będą tam

zapewne rozpoczęte na kąpiela budowle ukończone.

NN. Królestwo Wirtembergsey powrócili d. 2 b. m. w pożądanym stanie zdrowia z Friedrichshaven do Bellevue swej rezydencyi.

Syn byłego Króla Szwedzkiego w podróży swej do wód Plumbieres przybył pod nazwiskiem Hr. Itterburg do Strazburga.

*Z Londynu d. 3 Września.*

D. 31 z. m. P. Canning zjechał do tuteyszej stolicy i aż do godziny 6 w wieczór w swem biurze pracował.

Gazeta Jamaiki pod d. 19 Lipca, która nadeszła tu onegdaj zawiera ważną i weale niespodziewaną nowinę: że Jenerał Olaneta, dotychczasowy zabity rojalista, pobiwszy Jenerała Carratala, który równą z nim miał siłę 3000 ludzi i w niewolę zabrawszy, oświadczył się za niepodległością Peru. Działo się to w wyższym Peru o 100 mil od Boliwara, który nie mógł jeszcze z tej okoliczności korzystać. D. 3 Czerwca oznajmiona ta wiadomość została w nadzwyczajney w Panama wychodzącej rządowej Gazecie. Bolivar chce na początku Czerwca działania swoje rozpocząć.

Przy budowie w zamku Windsor skim odkryto wielkie podziemne sklepienie.

Podług doniesień z Brazylii połączenie Cesarza jest bardzo przykrem. Nie posiada miłości ludu i obwiniają go o tajemne porozumiewanie się z Portugalią. W Rio-Jeneiro biegają grożące buntownicze pisma, w których Cesarz nazywany jest tyranem i zdraycą. Widać



więc, iż rewolucyjne stronnictwo usiłuje ohydzić Monarchę przed jego poddaniem.

D. 4 z. m. Marszałek Xcia Noxbourgh zabił w Fleurs zupełnie białą iaskółkę; piękny nader ptak, którego inne iaskółki ustawicznie goniły i dziubały.

Z Hagi d. 4 Września.

N. Król odwiedził osobiście wdowę po zmarłym nagle w Lipcu Professorze Kemper, członku 2giej izby Stanów i współpracowniku nad nową książką ustaw, i przez wzgląd na zasługi iey męża nazaczył iey rocznie 1500 ZH. pensyi, która po iey śmierci spada na iey dzieci.

Słychać, iż Nunceyusz Papieżki odebrał zlecenie rozpoczęcia na nowo układów o konkordat dla Niderlandów.

Od granic Tureckich d. 17 Sierpnia.

W Belgradzie rozeszła się wieść, że Seraskier Derwisz - Basza otrzymał następcę w osobie Baszy Nissy, Gavanos Oglu, brata dowodzącego w Multanach Baszy. Dodać wprawdzie, iż Derwisz Basza w ostatniej potyczce w Liwadyi śmiertelnie ranny został, ale większe zachodzi podobieństwo, iż dla poniesionych dotąd klęsk spotkał go los iego poprzedników.

Turcy, iak zewsząd głoszą, nie mogli ani jednego z Ipsary uwieść działa, ponieważ pozostali na wyspie mieszkańcy przez wycieczki z obwarowanych miysc codziennie ich zatrudniali. Liczba zabranych Tureckich statków przy tej wyprawie przez Greków, oprócz spalonych wynosić ma 100. Gdy Ipsaryjoci przy Polikastro wylądowali, zachnął Kanaris krzyż i wykrzyknął: „Bogu niech będą dzięki, Ipsara jest

zemszczona!”, Gdy Turcy na Ipsarze polegli pod żelazem Greckiem, popłynął Kanaris pod Mitelene, dla uwazania Kapitana Baszy. — Na Samos wywiesili mieszkańcy na czas banderę Turecką, dla zwiedzenia Turków; iakoż wylądowali i do 3000 Turków przypłacić miało życiem swoją łatwowierność.

Albański Kapitan Goda czyli Cotta, który z Kapitanem Baszą ułożył podeyście Ipsary, i po kilku wystrzałach baterią poddał, został przez rozładnych Turków rozsiekany, których to przedsięwzięcie drogo kosztowało. Kapitan Basza kazał go zaraz po wylądowaniu na swój okręt przywołać, i żądał dalszych wyjaśnień. Goda podał mu liczbę woysk, broni i zapasów ammunicyi na Ipsarze. Ale sama okoliczność, że część Albańczyków pozostała Grekom wierną i odważnie walczyła, wzbudziła już w Baszy podeyrzenie. Nagle nastąpiło potem wysadzenie twierdzy S. Mik. taia na powietrze, co bardziey utwierdziło Kapitana Baszę o zdradzie Goda, iż zamilczał o podłożonych minach; kazał go naprzód wziąć na tortury, a potem w Mitelene oddał zemście swoich żołnierzy.

— Dnia 26. —

Gazeta Powszechna zawiera w ostatnim Nrze niepewną wiadomość, że w Stambule na pałac i wszelką własność Kapitana Baszy przyłożono z rozkazu Sułtana pieczęć. Zdarzenia pod Ipsarą mogły tę surowość na niego ściągnąć, ale niema jeszcze pewności.

Podług listów pod d. 25 Sierpnia w Gazecie Mogunckiej umieszczonych, ostatni goaiec z Pera przywiozł d. 27 Lipca wiadomość o złem położeniu Kapitana Baszy. Utracił nietylko pieniądze na przekupienie zdrayców na Ipsa-

rze, ale najlepsze swoje woyska i znaczną część przewozowych okrętów. Grecy okazują prawdziwe bohaterstwo i nadzwyczajną czynność. Nadaremnie tafla Porta te zdarzenia i usiłowała wystawie-

niem głów i uszów oszukać publiczność. Nie długo trwało odurzenie, i bardzo nieszczęśliwie odwróciła się karta dla Kapitana Baszy: bo iak powszechnie mówią został już złożony.

## D O N I E S I E N I A.

Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Postanowiwszy zając na otworzenie widoku plantacyi Miejskich w celu upiększenia Stolicy czynionych, Dom Mydlarnia zwany, w końcu Ulicy Sławkowskiej na fundamentach dawnych murów Miejskich od strony przedmieścia Kleparz stojący, a własnością P. Ignacego Ulrych Mydlarza będący, polecił następnie w Duchu Ustawy Seymowej w dniu 19 Gudnia 1821 r. zapadłej, a mianowicie Art: 5 Assessorowi Prawnemu przy Senacie zostającemu popieranie Imieniem Rządu przed Trybunałem I. Instancyi i wyjednanie Taxy Sądowej, Domu powyższego, na użytek publiczny zając się mającego. wedle form Kodexu Postępowania wskazanych. Co również Senat Dziennikiem Rządowym i Gazetą Kraiową potrzykroć ogłosić rozkazał.

W Krakowie d. 27 Sierpnia 1824.

W o d z i e k i.

Mieroszewski, Sekr: Jen: Sen:

Z mocy Rezołucyi W. Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okr. z dnia 14 Września r. b. do Liczby 3018, rozpocznie się dnia 27 Września r. b. o godzinie 9 ranney, w Kamienicy pod Liczbą 199 przy Ulicy Grodzkiej, na pierwszym piętrze, Licytacya Ruchomości po s. p. Józefie Chmieleckim Doktorze pozostałych, iako to: Sukni, Biełzny, Pościeli, Stolarszczyzny, Sprzętów pokojowych, różney broni, niemiecy Srebra Stołowego.

Przy tej Licytacyi Ruchomości po Salomei Prymusińskiej sprzedane zostaną.

W Krakowie d. 15 Września 1824.

A. Matkiewicz, Not. Publ.

Dnia 21 b. m. i r. o godzinie 9 ranney a o 3 z południa na Rybkach przy Krakowie pod Liczbą 250 sprzedane będą Meble, Stolarszczyzna, Szkło i t. p. — a o 12 tegoż dnia na targowicy Końskiej w Kleparzu sprzedane będą p. ra Konie. — kowie dnia 7 Września 1824 r.

Jarzyński, Kom: Sąd:

Dnia 27 b. m. i r. przy Krakowie na Przedmieściu Piasek pod L. 99 sprzedane będą Stoły, Kuły, i t. d. i dochody tegoż domu wydzierżawione będą. — W Krakowie dnia 18 Września 1824 r.

Jarzyński, Kom: Sąd.

Pisarz Trybunału I. Instancyi M. W. K. podaje niniejszemi do publiczney wiadomosci, iż Kamienica pod L. 352. 353 w Krakowie przy Ulicy Szewskiej stojąca, sprzedaną zostanie w drodze pertraktacyi spadkowej po s. p. Ignacym i Barbarze Lewińskich małżonkach przez publiczną licytacyą, a to w skutek uchwały Rady familyney w opiece małoletnich Sukcessorów iako to: Panny Joanny Lewińskiej i Panny Maryanny Lewińskiej Córek w Krakowie zamieszkałych (ktorych Opiekunem jest W. Tadeusz Lewiński Brat Ob: i kupiec M. Kr: a przydanym Opiekunem W. Franciszek Hahn Ob: i kupiec M. Kr: w Krakowie zamieszkałi) w Sądzie Pokoju M. W. Kr: dnia 29 L. stopada 1823 r. odbytey, sądownie potwierdzoney, oraz na łączne żądanie Sukcessorów wieloletnich: to jest wyżej powiedzianego W. Tadeusza Lewińskiego kupca Ob: M. K. i W. Wincentego Lewińskiego kupca Ob: M. K. Synów w Krakowie zamieszkałych.

Termin do Licytacyi stanowczey na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. K. w domu pod Liczbą 106 w Krakowie odbydź się mającey, oznaczony został na dzień 19 Października r. b. 1824 godzinę 10 rano.

Cena pierwszego wywołania przez biegłych ustanowiona jest 30,249 Złp. gr. 18 gdy jednak teyże napoprzednio ogłoszonych terminach nikt nieofiarował, przeto w skutek uchwały Rady familyney z d. 23 Lipca r. b. 1824 Sądownie potwierdzoney Cena pierwszego wywołania ustanowioną jest od 2/3 części szacunku ilości 20,166 Złp. gr. 12.

O warunkach Licytacyi pretendenci w Kancellatyi podpisanego zawiadomieni być mogą. — W Krakowie d. 18 Września 1824 r.

Kuliczkowski Pisarz Tryb: